

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA... KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

TWOJA HISTORIA

strona 7

KOCHANKOWIE
Z KAMIENNEJ

Marianna
i Michał
Bączak

FERIE W MIEŚCIE

SZEROKA OFERTA ZAJĘĆ **strona 8-9**

AKTUALNOŚCI

KOLEJNY
WOONERF
NA POLESIU

strona 4

FAJNE OSIEDLE

ZIELONY
RYNEK

strona 10

SPORT

PRZEGRALI
Z SYSTEMEM

strona 14

KRZYŻÓWKA + SUDOKU CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

FOTO: LODZ.PL

KARTA ŁODZIANINA

PRZEDŁUŻ SWOJE RABATY

Od startu Karty Łodzianina niebawem minie rok. Żeby móc dalej korzystać ze zniżek oraz promocji, trzeba będzie przedłużyć Pakiet Mieszkańca.

Oferta zniżek dostępnych w Karcie Łodzianina to tzw. Pakiet Mieszkańca. Jego ważność mija 31 maja. Do tego czasu mamy czas na złożenie nowego PIT-u i przedłużenie rabatów na Karcie Łodzianina, a jest ich

na niej ponad 200 od firm z najróżniejszych branż. Kartę Łodzianina można przedłużyć samodzielnie online przez stronę www.kartalodzianina.pl lub w wybranym punkcie obsługi. Wystarczy okazać jeden z dokumentów potwierdzających uprawnienia. Osoby, które mają już aktywną kartę, nie muszą ponownie przechodzić procesu rejestracji. Będą musiały tylko okazać aktualny

dokument i zapłacić 1 zł za aktywację nowego pakietu. Plastikowe karty nie tracą ważności, nie trzeba też aktualizować, ani ściągać nowej aplikacji na telefon. Osoby, które jeszcze nie wyrobiły sobie Karty Łodzianina, mogą to zrobić w dowolnej chwili. Wnioski można składać przez cały rok, w 21 punktach obsługi i przez stronę internetową.

red



INFO

Wszystkie informacje na temat Karty Łodzianina dostępne są na stronie www.kartalodzianina.pl oraz na Facebooku fb.com/KartaLodzianina

FOTO: SCHRONISKO W ŁODZI

SCHRONISKO W ŁODZI



MARIANNA SZUKA NOWEGO DOMU

Marianna to fantastyczna psia panna. Wulkan pozytywnej energii i radość mieszkająca w psie od czubka głowy do końca ogona. Suka trafiła do schroniska 11 stycznia i ma zaledwie około roku.

i kompana do zabawy. Jak tylko człowiek wpadnie jej w łapy – nie wypuści, aż zostanie wygłaskana, przytulona, wypieszczona – mówi Marta Olesińska, szefowa łódzkiego schroniska dla zwierząt.

– To bardzo towarzyska, pozytywnie nastawiona sunia. Uwielbia każdego człowieka, nawet tego, którego zna bardzo krótko. Musiała mieć dobre doświadczenia z człowiekiem, bo każdego traktuje jak przyjaciela

redsc
Osoby zainteresowane adoptowaniem Marianny zapraszamy do kontaktu ze schroniskiem: schronisko.biuro@o2.pl

INFO

Wszystkie psy przebywające w schronisku mają swoje wizytówki na stronie internetowej:



INFO

Procedura adopcji zwierząt ze schroniska w czasie trwającej pandemii znajduje się na stronie internetowej schroniska:



W 2022 ROKU

Rok Aliny Margolis-Edelman

Rok 2022 został ogłoszony Rokiem Aliny Margolis-Edelman. Będziemy mogli wziąć udział w szeregu wydarzeń, które upamiętnią postać wybitnej lekarki.

Najważniejszym wydarzeniem w 100-lecie urodzin Aliny Margolis-Edelman będzie stworzenie w Centrum Dialogu interaktywnej wystawy „Elementarz empatii” skierowanej do dzieci i ich opiekunów. Wystawa zostanie otwarta w czerwcu 2022 r. i będzie funkcjonować w Centrum Dialogu minimum 2 lata. Wokół wystawy powstanie program edukacyjny skierowany do różnych grup odbiorców: rodzin, uczniów przedszkoli i szkół podstawowych (klas I-VI) oraz pedagogów.

W programie znalazło się także zasadzenie drzewa Aliny Margolis-Edelman, pokaz filmowy, wykłady

i spacerów wokół biografii lekarki, stworzenie muralu, gala i nagrody im. Margolis-Edelman, koncerty, obchody jej 100. urodzin, lekcje dla szkół i spotkania. Alina Margolis-Edelman urodziła się w Łodzi 18 kwietnia 1922, zmarła w Paryżu w 2008 r. Była lekarką i działaczką społeczną wyczułoną na los dzieci. W powstaniu warszawskim była sanitariuszką. Odznaczono ją po wojnie Krzyżem Walecznych. W 1945 r. wróciła do Łodzi z grupą przyjaciół, ukończyła studia medyczne, została lekarzem pediatrą. Po wydarzeniach marcowych wyjechała do Francji. Zaangażowała się w działalność organizacji Lekarze bez Granic, współtworzyła organizację Lekarze Świata.

rd

Dowiedz się więcej:



KRAJ: 22 070 ŁÓDZKIE: 1380

WAŻNE INFORMACJE

Listonosz przyniesie decyzje podatkowe

W najbliższych dniach rozpocznie się coroczna akcja doręczania listom decyzji podatkowych.

Decyzje będą doręczane wyłącznie za pośrednictwem Poczty Polskiej. W przypadku gdy listonosz nie zastanie nikogo w domu, zostawi w skrzynce pocztowej awizo. Awiza nie należy ignorować, ponieważ w przypadku braku jego odebrania korespondencja jest traktowana, zgodnie z prawem, jako doręczona. Taka sytuacja, w przypadku braku wpłaty w terminie płatności, może narazić podatników na dodatkowe niepotrzebne koszty.

W każdej decyzji podatkowej na rok 2022 znajdziemy swój NOWY INDY-

WIDUALNY RACHUNEK BANKOWY i właśnie na ten rachunek trzeba zapłacić podatek.

Z uwagi na zmianę banku przy dokonywaniu wpłat, zarówno osobiście, jak i za pomocą internetowych płatności.

Szczegóły trafią do każdego w ulotce razem z decyzją dotyczącą podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego i łącznego zobowiązania pieniężnego.

rd

INFO

Więcej informacji o nowych numerach kont Urzędu Miasta Łodzi znajduje się na stronie www.lodz.pl

POWSTAJE NOWE CENTRUM ONKOLOGICZNE

BONIFRATRY ROZBUDOWUJĄ SZPITAL



Szpital Zakonu Bonifratrów powiększy się o Regionalne Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Onkologicznych, jakie powstanie przy placówce przy ul. Kosynierów Gdyńskich.

nicznej oraz oddział chemioterapii.

- Zmodernizujemy obecny budynek i jego wyposażenie, powiększymy między innymi blok operacyjny, dzięki czemu przybędzie nam nowa sala operacyjna i dwukrotnie powiększymy salę wybudzeń. Wzrośnie liczba łóżek w szpitalu, znacząco zwiększy się liczba wykonywanych zabiegów i operacji - mówi Mateusz Kuzdak, prezes Szpitala Zakonu Bonifratrów w Łodzi. - Na bazie tego potencjału zabiegowego i diagnostycznego, w połączeniu z nowymi oddziałami onkologii klinicznej i chemioterapii stworzymy Regionalne Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Onkologicznych. Od wielu lat wykonujemy operacje

onkologiczne, mamy największy w Polsce zakład patomorfologii. Teraz chcemy w naszym szpitalu zaproponować pacjentom także chemioterapię przed- i pooperacyjną, jak również możliwość dalszego leczenia onkologicznego. Chcemy objąć pacjentów kompleksową opieką. Przebudowa głównego budynku szpitala pozwoli na znaczne powiększenie Oddziału Medycyny Paliatywnej, co zwiększy dostęp do opieki paliatywnej. Rozbudowa i modernizacja szpitala mają zakończyć się w grudniu 2022 r., koszt inwestycji to około 17 mln zł.

(pj)

INWESTYCJE

W Łodzi trwa wiele inwestycji w sieć tramwajową. W tym roku czekają nas jeszcze kolejne



SPORO ZMIAN NA ULICACH

INFO

Więcej informacji na
ŁODZ.PL

W poniedziałek, 14 lutego, rozpoczyna się przebudowa ulic Północnej i Ogrodowej, a prace przy zajezdni Chocianowice wkroczą w kolejny etap. Drogowców zobaczymy też na skrzyżowaniu ul. Struga z Żeligowskiego.

Poniedziałek przyniesie sporo zmian na łódzkich ulicach. Już w niedzielę (13 lutego) została wprowadzona nowa organizacja ruchu na ul. Ogrodowej i Północnej od skrzyżowania z Zachodnią do Franciszkańskiej. Na północnej nitce rozpoczyna się gruntowna przebudowa i z tego powodu nitka południo-

wa stała się dwukierunkowa, tak aby zachować ruch w obie strony. Zmienioną trasą jeżdżą autobusy linii 87, Z6 i N6.

W drugim etapie przebudowy sytuacja się odwróci - dla ruchu zostanie udostępniona północna, odnowiona już nitka po stronie parku Staromiejskiego, a drogowcy wejdą na część ulic Ogrodowej i Północnej po stronie placu Wolności. Inwestycja potrwa niecałe dwa lata.

Również 14 lutego MPK wprowadzi zmiany w kursowaniu tramwaju przy zajezdni Chocianowice. Nie dojedziemy już tramwajem do IKEA - ekipa remonto-

wa zaczyna przebudowę torowiska i rozjazdów.

Przez cały czas trwania remontu zajezdnia będzie działała pod ruchem, więc tramwaje nadal będą do niej jeździć na postój i ich ostatnim przystankiem na trasie będzie ul. Rudzka. Dalej, w kierunku Portu Łódź i Pabianic, zawiozą nas autobusy Z41, 68 i 75. Zmiany czekają nas także na remontowanym skrzyżowaniu ul. Żeligowskiego i Struga - drogowcy zajmą jego północną część. Zmienioną trasą w jednym kierunku pojadą autobusy linii 99 i N9.

Aha

PRACA W ŁODZI

BSH kusi filologów

Łódzki dział IT w BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego, producenta AGD marek Bosch i Siemens, rozpoczął współpracę z filologią obcą Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

Firma planuje cykl spotkań i warsztatów ze studentami germanistyki i anglistyki, który ma przybliżyć im charakter jej działalności i zainspirować do poszukiwania

rozwoju ścieżki kariery w obszarze IT. Zakres tematyczny będzie obejmował różne zagadnienia związane m.in. z zarządzaniem projektami, wsparciem i rozwojem aplikacji. BSH jako globalna firma produkcyjna świadcząca usługi cyfrowe i tworząca w branży AGD najnowsze techniki w obszarze tzw. internetu rzeczy nieustannie rozwija swój dział IT działający także w obszarze rozwiązań chmurowych, workplace, DevOps, SAP, e-commer-

ce i przetwarzaniem Big Data. Łódzkie biuro skupia się na świadczeniu usług informatycznych dla wszystkich spółek z grupy BSH na całym świecie. Dlatego jedną z kluczowych kompetencji i wymagań rekrutacyjnych jest znajomość języka angielskiego i niemieckiego. W planach BSH jest dalszy rozwój wszystkich tych obszarów, dlatego też firma zapowiada w tym roku zatrudnienie kolejnych 50 osób.

(pj)

ZIELONE POLESIE

KTO WYREMONTUJE STRZELCÓW KANIOWSKICH?

Ulice na Starym Polesiu zamieniają się w zielone woonerfy. Miasto szuka właśnie wykonawcy kolejnego odcinka, tym razem pierwszego na południe od ul. Zielonej.

Zielone Polesie to nazwa programu zazieleniania ulic na Starym Polesiu. To osiedle, na którym podczas dynamicznego rozwoju na przełomie XIX i XX w. nie pomyślano o wytyczeniu parków. Dzisiaj ten deficyt zieleni mają częściowo pokryć zielone ulice, których co roku przybywa na osiedlu. Dotychczas udało się przebudować odcinki ulic: Wólczarskiej, 1 Maja, Pogonowskiego, gdzie powstał najdłuższy w kraju woonerf, Lipowej i Strzelców Kaniowskich. Wiosną powinny zostać oddane do użytku odcinki Lipowej, Próchnika i Strzelców. A na

tej ostatniej ulicy miasto szuka właśnie wykonawcy przebudowy kolejnego fragmentu, od ul. Zielonej do ul. 6 Sierpnia.

– Jako pierwszy przebudowaliśmy odcinek od ul. Więckowskiego do ul. 1 Maja. W marcu oddamy do użytkowania kolejny, do ulicy Zielonej i szukamy wykonawcy następnej części, tym razem do ulicy 6 Sierpnia. Jeszcze w lutym powinniśmy poznać oferty firm. Jeśli wszystko pójdzie po naszej myśli, w wakacje rozpoczniemy prace budowlane – mówi Marcin Sośnierz, Zarząd Inwestycji Miejskich.

Jak się zmieni ul. Strzelców Kaniowskich?

Nawierzchnia ulic i chodników wykonana zostanie z kostki, pojawi się nowe oświetlenie i zjazdy do posesji. Wykonawca wymieni też instalacje i wykona odwodnienie. Nie zabraknie nowej zieleni i stylowych elementów małej architektury. Ustawione zostaną nowe ławki, siedziska i stojaki na rowery.

Na ulicy przybędzie siedem kasztanowców i jedna robinia. Dodatkowo wykonawca nasadzi kilka tysięcy krzewów. Projekt przebudowy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich powstał we współpracy z mieszkańcami osiedla, którzy zaproponowali najbardziej odpowiadające im rozwiązania. ML



To już trzeci odcinek ulicy, który zamieni się w zielony woonerf

Zielone ulice na Starym Polesiu są pełne roślin, ławek i przestrzeni dla pieszych

FOT.MAT.PRAS

WSPARCIE NA RYNKU PRACY

56 MILIONÓW NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Miliony złotych dla łodzian na tworzenie własnych firm, roboty publiczne i interwencyjne. Setki tysięcy na staże, szkolenia i stypendia – tak miasto wesprze osoby bezrobotne i poszukujące pracy w 2022 r.

W 2022 r. Łódź będzie realizować nowe programy i projekty na rzecz zwiększenia zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i akty-

wizacji zawodowej osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Na roboty publiczne i interwencyjne urzędy pracy przeznaczą ponad 6 mln zł.

Uruchom własną działalność z dotacją

Najwięcej – bo aż 34 mln zł – miasto przeznaczy na wsparcie łodzian, którzy chcą założyć własną firmę. Mogą liczyć nawet na 30 tys. zł wsparcia. Ponad 5 mln zł zostanie przeznaczonych na refundację zakupu komputera, biurka czy innych akcesoriów.

Dofinansowane zostaną koszty opieki nad dzieckiem, a za zatrudnienie osoby bezrobotnej powyżej 50. roku życia miasto będzie współfinansować koszty wy-

nagrodzenia. Osoby, które będą chciały podnieść swoje kwalifikacje, również dostaną dofinansowanie.

W ramach projektu „Nowa firma, nowa Łódź” kilkadziesiąt osób otrzyma dotacje na uruchomienie działalności gospodarczej, wsparcie pomostowe i know-how.

Straciłeś pracę w pandemii? Dostaniesz wsparcie

„Młody biznes z nami!” to z kolei projekt skierowany do osób, które utraciły zatrudnienie w wyniku pandemii COVID-19 – one również otrzymają wsparcie na uruchomienie działalności gospodarczej i wsparcie pomostowe. Łącznie na aktywne działania na rynku pracy zamiast wypłacania zasiłków łódzkie urzędy pracy przeznaczą w 2022 r. ponad 56 mln zł.

MM

MAPA DZIKICH WYSYPISK

GDZIE ŚMIEĆA ŁODZIANIE?

FOT.ŁODZ.PL



Od 1 marca każdy z nas będzie mógł zgłosić dzikie wysypisko do specjalnej mapy

W 2021 r. na uprzątnięcie dzikich składowisk śmieci w mieście władze łodzi wydały 1,5 mln zł.

Wraz ze wzrostem opłat za wywóz odpadów narasta problem nielegalnego wyrzucania śmieci. Chcą zmierzyć się z nim naukowcy z Uniwersytetu Łódzkiego, tworząc wirtualną mapę dzikich wysypisk, która pozwoli określić skalę zjawiska i usprawni lokalizację zaśmieconych miejsc.

Projekt powstał z inicjatywy dr hab. Anny Kacperczyk, prof. UŁ z Instytutu Socjologii UŁ.

Objektem zainteresowania badaczy są praktyki związane z wyrzucaniem przez mieszkańców śmieci i odpadów na terenach zieleni.

Naukowcy przy współpracy łodzian pragną stworzyć interaktywną mapę dzikich śmietnisk i gruzowisk, a także wypracować model mapowania problemów z udziałem społeczeństwa.

– Zaśmiecanie planety jest jednym z najgorętszych problemów ekologicznych współczesnego świata. Świadomość tego rośnie, ale jednocześnie

brak jest systemowych sposobów radzenia sobie z nim. Słabość prawa, miałość działań prewencyjnych, trudność z identyfikacją zaśmieconych oraz niski wymiar ponoszonych przez nich konsekwencji – wszystko to powoduje, że wciąż nie możemy się uporać z wszechobecnymi dzikimi śmietniskami – wskazuje dr Kacperczyk.

Od 1 marca do 31 sierpnia na stronie www.dzikiewysypiska.uni.lodz.pl każdy będzie mógł przesyłać zdjęcia dzikich wysypisk z lokalizacją.

(pj)

PREMIERA W TEATRZE PINOKIO

MÓJ CIEŃ JEST RÓŻOWY

„Mój cień jest różowy” to spektakl oparty na książce obrazkowej Scotta Stewarta, którego reżyserią zajmą się Bartosz Kurowski. Tytuł pojawi się na scenie łódzkiego Teatru Pinokio (ul. Kopernika 16) i jak zapowiadają jego twórcy, będzie jednym z najważniejszych spektakli dla dzieci.

Zaadaptowany przez reżysera Bartosza Kurowskiego tekst powstał na podstawie książki Scotta Stewarta o tym samym tytule. Przekładu na język polski dokonał prof. Michał Rusinek.

– Jest to opowieść o tym, co niektórzy niesłusznie nazywają ideologią. To jest przecież bardzo delikatna materia, na którą składają się takie kwestie jak tożsamość, różnorodność i akceptacja samego lub samej siebie. I akceptacja inności w sobie i w innych, o której trzeba umieć rozmawiać także z dziećmi – wyjaśniał tłumacz w rozmowie z Encyklopedią Teatru Polskiego.

Główny bohater, mały chłopiec (w tej roli Łukasz Batko), stacza walkę ze swoim cieniem

(gra go Piotr Pasek), który ubrany jest w różową spódnicę. – Chcemy pokazać, że to, co wewnątrz czuje bohater, jest najważniejsze. Podobnie jak akceptacja chłopca przez ojca i utwierdzenie go w przekonaniu, że to, co czuje i myśli, jest właściwe – mówił Łukasz Batko.

Przy współpracy psychologa

Twórcy przy pracy nad spektaklem zdecydowali się sięgnąć po pomoc psychologa. Konsultantką przy procesie jego powstawania została Aleksandra Dulas, psy-

cholożka współpracująca z Fundacją Nowoczesnej Edukacji SPUNK. – Miałam uwiarygodnić ten spektakl. Uwrażliwić aktorów i reżysera na takie detale, które mogą spowodować, że spektakl będzie bardziej trafił do młodych ludzi. Będzie prawdziwszy w przekazaniu, kim jest główny bohater – wyjaśnia.

Złożony problem

– Problemem z tożsamością jest nawet tak prosta rzecz jak to, że jestem chudy, jestem gruby, mam rude włosy, okulary, uczę się dobrze lub źle. Ten spektakl mówi o tym i o tym, że warto być sobą, nawet jeśli jest się trochę innym niż pozostali – dodaje Dulas.

JŻ

FOT. MAT. PRAS.

INFO

Najbliższe spektakle
14 lutego o godz. 10:00, 17:00,
15 lutego o godz. 10:00,
16 lutego o godz. 10:00.
Bilety: 27 zł

„Mój cień jest różowy” to poruszająca historia o odwadze do bycia sobą

WALENTYNKI W TEATRZE

„A NIECH CIĘ KUPIDYN TRAFI!”

FOT. ŁÓDZPL



O tym, co wydarzy się podczas spektaklu, zdecyduje publiczność

Teatr Komедii Impro zaprasza w poniedziałek (14 lutego) o godz. 19:00 na premierowy, zabawny i niepowtarzalny, bo improwowany wieczór walentynkowy „A niech Cię Kupidyn trafi!”.

Spektakl nie ma ustalonego scenariusza, a o tym, co wydarzy się na scenie, zadecyduje publiczność. – Może będzie to spektakl o dziwnej miłości, bo przecież ma ona wiele twarzy. To może być miłość nauczyciela do kredy albo rolnika do płodów rolnych – mówi Jacek Stefanik, dyrektor artystyczny Teatru Impro w Łodzi, który wie, że widzowie potrafią wyznaczyć aktorom zaskakujące role i zadania do wykonania na scenie. Choć przedstawienie odbędzie się w dzień zakonanych, to nie jest ono tylko dla tych, którzy lubią i obchodzą to zwyczajowe święto. – Na walentynki

w krzywym zwierciadle zapraszamy nie tylko pary, ale wszystkich, którzy chcą się po prostu dobrze bawić. A jeśli ktoś przyjdzie sam, to być może właśnie na naszym spektaklu trafi go Kupidyn? – zastanawia się Jacek Stefanik. Aktorzy jeszcze przed spektaklem rozdadzą widzom karteczki i poproszą o napisanie na nich przypadkowych zdań, które potem wykorzystają w jednej ze scen pod hasłem „Poznaj moich rodziców”. Artyści zapowiadają też, że w czasie wieczoru nie zabraknie improwowanych piosenek. Walentynkowy spektakl zaplanowano na 14 lutego na godz. 19:00 w Monopolis (ArtKombinat, ul. Kopcińskiego 62 A). Bilety dostępne są na stronie bilety.janowo.art oraz bezpośrednio w kasie przed spektaklem w cenie 50 zł.

Red

DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAEK

Zimowe warsztaty taneczne

W godz. 13:00–14:30 w Domu Kultury 502 (ul. Sacharowa 18) zorganizowane zostaną zimowe warsztaty taneczne dla dzieci z klas I–IV szkoły podstawowej. Zajęcia obejmują naukę podstawowych kroków tańca towarzyskiego. Koszt udziału: 20 zł, obowiązują zapisy pod numerami: 574 190 682, 574 190 658.

Speed Dating

O godz. 18:00 można wybrać się do Klubu Kij (ul. Jaracza 45) na „Walentynkowy Speed Dating dla Osób z Wyższym Wykształceniem”. Wydarzenie skierowane jest do osób w wieku 25–36 lat. Koszt udziału: 40 zł.

DZIEJE SIĘ WE WTÓREK

Po nitce do Herbsta

O godz. 12:00 rozpoczną się warsztaty dla dzieci od 8. roku życia „Po nitce do Herbsta. Książki Młyn – jak powstawały wielkie fortuny fabrykantów”. Uczestnicy będą mogli sprawdzić się w roli małych genealogów i stworzyć drzewo swojej rodziny. Bilety: 6 zł, obowiązują zapisy: edu.herbst@msl.org.pl, 506 941 803.

Walentynkowe serca

Na godz. 15:00 Bałucki Ośrodek Kultury – Centrum Twórczości „Lutnia” (ul. Łanowa 14) zaprasza na koncert „Walentynkowe serca” z udziałem Chóru Jagiellonki, który wykona znane i lubiane utwory o miłości. Wstęp bezpłatny.

WALENTYNKI

SEKS W KAŻDYM WIEKU, CZYLI O DOJRZAŁEJ BLISKOŚCI

Udane życie seksualne można – i warto – mieć w każdym wieku. Seks nie musi przy tym ograniczać się do samego stosunku.

Warto skorzystać z okazji, jaką są walentynki, by porozmawiać o swoich potrzebach i skrytych fantazjach lub spróbować zupełnie nowych rzeczy, np. erotycznych gadżetów.

W naszej kulturze nie jesteśmy przyzwyczajeni do otwartych rozmów o seksie, panuje też przekonanie, że pewnych rzeczy „nie wypada”, szczególnie osobom starszym. Tymczasem spełnienie w życiu seksualnym niesie ze sobą szereg korzyści – od poczucia szczęścia po lepsze zdrowie i kondycję. Dlatego szkoda czasu (i zdrowia) na wstyd, skrępowanie czy pruderię.

Seks i śmiech – doskonałe połączenie

Pretekstu do rozmowy o własnych potrzebach

czy erotycznych fantazjach może dostarczyć wspólne oglądanie pikantnego filmu, kartkowanie „Kamasutry” lub każda inna czynność, przy której seks stanie się nieco mniejszym tematem tabu. A jeśli zamiast rozmawiać, wolicie działać, zorganizujcie sobie walentynkową zabawę. Śmiech i seks to para idealna, a wiek nie stanowi żadnej przeszkody.

Możecie np. zagrać w grę karcianą typu Flirt lub dowolną inną, w której stawką będą szczerze odpowiedzi na różne pytania (kto nie odpowie – dostaje karę!). Erotyczne warcabo może mieć pikantne zyczenie albo niegrzeczne pytanie, na które druga strona musi odpowiedzieć. W internecie znajdziecie również gotowe „kupony przyjemności” w formie zdrapek, pod którymi kryją się różne życzenia (np. „gorący pocałunek”, „taneczny wieczór” czy

„wspólne spanie nago”) do obowiązkowego spełnienia przez drugą osobę. Nie ma też przeszkód, by podobne kupony przygotować samodzielnie i zaskoczyć partnera/partnerkę swoją wyobraźnią.

Intymność ważniejsza niż jurność

Bywa, że z wiekiem – gdy ciało się zmienia, hormony już nie buzują jak dawniej, a schorzenia lub choroby utrudniają czerpanie z życia pełnymi garściami – seks schodzi na dalszy plan. Z powodu zaburzeń erekcji mężczyźni nie czują się już tak sprawni, jak przed laty, a kobietom współżycie kojarzy się często z dyskomfortem. Ale życie erotyczne to coś więcej niż stosunek i bicie rekordów na ich długość i liczbę, a od sprężystego ciała ważniejsza jest wyobraźnia, poczucie humoru oraz atmosfera intymności.

Pamiętacie słynną scenę przy lodówce z filmu erotycznego „Dziewięć i pół tygodnia”?

Jedzenie ma ogromny potencjał erotyczny, a podawanie partnerowi do ust różnych smakołyków (oczywiście przy zamkniętych oczach) może przerodzić się we wspólną zmysłową podróż. Warto też urozmaicić inne codzienne czynności i dbać o podgrzewanie atmosfery nie tylko w sypialni. Wspólna kąpiel przy świecach z kieliszkiem musującego wina, wzajemny masaż przy użyciu orientalnych olejków, prezent w postaci seksownej bielizny czy wizyta w sklepie z akcesoriami erotycznymi mogą sprawić partnerom wiele przyjemności i satysfakcji – bez stresu, że ciało w najważniejszym momencie odmówi posłuszeństwa... Seniorzy czy młodzi – wszyscy potrzebujemy w życiu bliskości, czułości i intymności. W zaspokojeniu tych potrzeb wiek nie odgrywa roli. Czasem wystarczy tylko otworzyć się nawzajem na swoje potrzeby, by od nowa zakochać się we wspólnym seksie.

MOWA

INFO

EROTYCZNE GADŻETY DLA MNIEJ I BARDZIEJ ODWAŻNYCH

Książki erotyczne

Jeśli ostatnia, z którą mieliście do czynienia to „Sztuka kochania” Wisłockiej, warto chyba uaktualnić bibliotekę. To nie tylko cenne źródło wiedzy, ale także mnóstwo inspiracji dla kochanków.

Opaski na oczy

Gdy oczy są zamknięte, wyostrzają się inne zmysły, dotyk odczuwa się intensywniej, a bliskość nabiera głębszego smaku. Wykorzystajcie ten prosty sposób na wzbogacenie erotycznych doznań.

Lubrykanty

Można po nie sięgać zarówno ze względów zdrowotnych, jak i z myślą o urozmaiceniu życia erotycznego (produkty zapachowe, smakowe).

Bodystocking

Bielizna na naprawdę wyjątkowe okazje – może okrywać tułów, ale także nogi czy ręce. Jednocześnie odsłania bardziej intymne miejsca, dlatego sprawdzi się świetnie, gdy chce się wyrzucić na partnerze piorunujące wrażenie.

Kostiumy erotyczne

Po latach wspólnego życia partnerzy znają się już doskonale. Może to moment, by wprowadzić do alkowy element zaskoczenia? Seksowne przebranie na pewno doda grze wstępnej pikanterii!



Pamiątkowe medale z okazji Złotych Godów



Pani Marianna i pan Michał z córką Wiesią i jej rodzicami chrzestnymi



...i prawnukami

PRZEŻYLI WSPÓLNIE JUŻ 70 LAT – PIĘKNA HISTORIA MAŁŻEŃSTWA Z ŁODZI

KAMIENNA ROCZNICA ŚLUBU

Poznali się jako nastolatki. Początek znajomości nie wróżył wielkiego uczucia, ale szybko się to zmieniło. Po krótkim czasie wzięli ślub. Lata mijały, a oni byli ze sobą na dobre i złe. Pracowali, cieszyli się, przeżywali smutki i radości. Kilka miesięcy temu obchodzili swoją kamienną, 70. rocznicę ślubu.

Historia miłosna Marianny i Michała Bączaków mogłaby posłużyć za scenariusz romantycznego filmu czy książki. On się zakochał, a ona go nie chciała. Do momentu, kiedy do akcji wkroczyli rodzice... O wspólnie spędzonych latach opowiada głównie pani Marianna, pan Michał wtóruje jej i zgadza się z żoną w każdym słowie.

Trudne początki

– Zanim się poznaliśmy, Michał był zaręczony, pojechał do swojej rodzinnej miejscowości, do Opatówka po dokumenty do ślubu, a kiedy wrócił, zastał swoją narzeczoną w łóżku z innym mężczyzną. Rzucił ją, ale był zrozpaczony – opowiada pani Marianna. I dodaje:

– A moja siostra pracowała wtedy z jego ciotką. Jak dowiedziała się o tej tragedii, postanowiła nas zezwatać ze sobą. I umówiła spotkanie.

Tyle że, jak przyznaje pani Marianna, Michał nie przypadł jej do gustu. Choć w drugą stronę swaty się powiodły, serce pana Michała zabiło mocniej do

pięknej Marianny, to u dziewczyny na amory się nie zanosilo. Pan Michał przychodził do rodzinnego domu ukochanej, zagadywał rodziców, w łaski przyszłych teściów wkupił się bardzo szybko. Ale Marianna była nieugięta. Przyprawiała nawet do domu koleżanki, myśląc, że może któraś spodoba się amantowi. Na początku września Marianna wyjechała na urlop. Po powrocie okazało się, że sprawy w swoje ręce wzięli rodzice.

– Ojciec powiedział do mnie tak: „Mnie już wiele czasu nie zostało, a ja bym chciał jeszcze zobaczyć Twój ślub” – wspomina Marianna Bączak. – Termin był już ustalony, świniak ubi-

ty, więc w końcu się zgodziłam – dodaje.

Pan Michał od początku dbał o swoją żonę – przynosił herbatę i śniadanie do łóżka, a na spotkaniach ze znajomymi wychwalał, że jest najpiękniejsza. W końcu Marianna odwzajemniła miłość.

– Zawsze był i jest dla mnie po prostu dobry, kochający i czuły. Nigdy złego słowa na mnie nie powiedział – opowiada wzruszona łodzianka.

Na dobre i na złe

I tak zaczęła się ich piękna wspólna historia, która trwa do dziś. Wychowali trójkę dzieci. Te dzieci już dawno mają

swoje dzieci, a te swoje. Drzewo rodzinne Państwa Bączaków liczy już 30 osób, a kolejna jest w drodze. Od czasu ślubu w 1951 r. upłynęło 70 lat. Przez ten czas wspólnie przeżyli zarówno wiele pięknych, jak i trudnych chwil.

– Pierwsza nasza córka zmarła, jak miała kilkanaście miesięcy. Wiele lat temu, jak mieszkaliśmy w domu w Nowosolnej, wybuchła butla z gazem, poparzyłam sobie prawie całe ciało. Ale zawsze nawet w tych trudnych chwilach byliśmy razem – przyznaje pani Marianna.

I zdecydowanie chętniej opowiada o tych

dobrych momentach w życiu.

– Jeździliśmy bardzo często na wczasy na 2 miesiące nad morze, z zakładu męża wysyłali nas na wypoczynek. Dzieci się cieszyły, ja się opalałam, to był piękny czas – wspomina pani Bączak. Jako małżeństwo nie kłócili się nigdy i nie kłócą do tej pory.

– A jak się pogniewałam, to Michał przyszedł zawsze, pocałował i cała złość przechodziła – śmieje się Pani Marianna. Na koniec Marianna Bączak zdradza receptę na wieloletnią miłość. Choć odpowiedź wydaje się prosta, to raczej do łatwych do wprowadzenia w życie nie należy.

– Życie nie jest różami usłane, jest różnie, ale trzeba być wyrozumiałym i umieć trochę ustępować. Wtedy związek przetrwa największe burze – przyznaje Marianna Bączak. **rt**



Państwo Bączak na ślubnej fotografii





NA SPORTOWO Z MOSIR-EM

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łodzi przygotował masę atrakcji dla dzieci na zimowe wakacje. W ofercie są zajęcia na basenie, zabawy ruchowe.

Wszystkie zajęcia na MOSiR są bezpłatne, natomiast na zajęcia w wodzie obowiązuje zakup biletu wstępu na basen.

Jak się zapisać?

Na wszystkie zajęcia oprócz nordic walking obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 536 777 610.

Telefon jest czynny w dni powszednie w godzinach 10:00–16:00.

Kto może w nich uczestniczyć?

Dzieci i młodzież w wieku 7–18 lat. Dzieci w wieku 7–12 lat muszą znajdować się w czasie zajęć pod opieką osoby pełnoletniej, która będzie przebywać na terenie obiektu, w którym prowadzone są zajęcia.

Do zajęć dla grup zorganizowanych mogą dołączać osoby indywidualne, zależy to jednak od dostępności miejsc.

Zajęcia w hali sportowej

Podczas ferii zimowych w hali przy ul. Skorupki 21 dzieci mogą wziąć udział w zabawach i grach ruchowych, zajęciach z samoobrony i chanbary. W hali sportowej przy ul. Małachowskiego 7 czekają na najmłodszych zabawy i gry ruchowe.

Na basenie

Pływalnia Wodny Raj przy ul. Wiernej

Rzeki 2 zaprasza dzieci na zajęcia z samoobrony i gimnastykę w wodzie. W okresie ferii zimowych od poniedziałku do piątku do godziny 16:00 ceny biletów ulgowych dla dzieci i młodzieży uczącej się do 20 lat są obniżone o 50%.

Nordic walking

MOSiR zaprasza też na zajęcia w plenerze. Na międzypokoleniowym nordic walkingu nie ma ograniczeń wiekowych.

Na lodzie

Na gości czekają także lodowiska przy ul. Stefanowskiego 28 i Popiełuszki 13 B. Pierwsze, poza możliwością jazdy na



łyżwach, oferuje także naukę jazdy. Zajęcia są organizowane w środy, 16 i 23 lutego w godz. 18:30–19:30.

W okresie ferii zimowych od poniedziałku do piątku ceny biletów ulgowych dla dzieci i mło-

dzieży uczącej się do 20 lat oraz wypożyczenie łyżew zostają obniżone o 50%.

Szczegółowe informacje o ofercie i terminach zajęć:



Warsztaty, półkolonie, spektakle

Ferie w mieście nie muszą być nudne. Na najmłodszych czeka wiele atrakcji. Łódzkie instytucje kultury przygotowały na bogatą ofertę warsztatów, zajęć i spektakli. EC1, teatry, muzea oraz filie Miejskiej Strefy Kultury czekają na dzieci i młodzież i zachęcają, aby najmłodszy łodzianin wyszli z domów i aktywnie spędzali czas wolny.

Czy człowiek może mieszkać w Kosmosie? Dlaczego alchemicy szukali kamienia filozoficznego? Jakie jest ekologiczne znaczenie zapyłaczy? Czy zabawa w świecie żywiółów rzeczywistych jest żywiółowa? Centrum Nauki i Techniki EC1 zaprasza na najbardziej kreatywne półkolonie w mieście.

Półkolonie w Centrum Nauki i Techniki

Dla dzieci dostępne będą dwa turnusy tematyczne 14–18 lutego oraz 21–25 lutego. Pierwszy będzie się kręcił dookoła tematów zagadnień kosmicznych i astronomicznych. Dzieci m.in. będą poznawać tajemnice przestrzeni kosmicznej, tworzyć kosmiczne kombinezony z codziennych przedmiotów, poznawać planety Układu Słonecznego i szukać odpowiedzi na pytanie, czy człowiek może mieszkać w Kosmosie. Natomiast program drugiego turnusu to zaproszenie do świata biologii i ekologii. Dzieci poznają podstawy obserwacji biologicznych, zespołowo

zmierzają się z wyzwaniem ograniczania ilości odpadów, a także dowiedzą się o technikach pracy pszczo-



l a r z a .

Oba turnusy będą wypełnione aktywną zabawą: grami integracyjnymi, łąmigłówkami oraz zajęciami plastycznymi.

Więcej informacji:
tel. 42 600 61 00, e-mail:
informacja@ec1lodz.pl

Ferie z teatrem Chorea

Teatr Chorea i Fabryka Sztuki od 14 do 18 lutego zapraszają dzieci i młodzież w wieku 7–10 lat na

bogatą serię kreatywnych, całodziennych warsztatów. Oprócz wydarzeń zapewnione będą także obiady serwowane przez restaurację Niewinni.

W programie: warsztat gier i zabaw integracyjnych, trening krav maga dla dzieci i nauka podstaw udzielania pierwszej pomocy, warsztat ceramiczny, taneczny, wokalnemuzyczny oraz warsztat teatralny i ruchowo-relaksacyjny.

Natomiast od 21 do 25 lutego przygotowano ofertę dla dzieci i młodzieży w wieku 11–15 lat. Będą

to warsztaty dostosowane do tej grupy wiekowej: taneczne, wokalne, teatralne oraz warsztat antydyskryminacyjny i warsztat tworzenia tablic marzeń.

Rezerwacja miejsc

/ informacje:
- od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00–18:00,
- mailowo:
chorea.warsztaty@gmail.com,
- telefonicznie:
+48 506 103 207.

Teatr Arlekin

Feryjny repertuar Teatru Lalek Arlekin to spektakle: „Calineczka”, „Tymoteusz



wśród ptaków” oraz specjalny warsztat plenerowy. Spacerownik został przygotowany dla grup zorganizowanych, szkół, przedszkoli i półkolonii. Będzie to wyjątkowy spacer połączony z zajęciami i twórczymi zadaniami warsztatowymi, który

tojańskiej. Dzięki muzyce i choreografii tradycja najpiękniej miesza się tu z nowoczesnością. Klasyka ze sporą szczyptą oryginalności zagościła na deskach Teatru Pinokio w Łodzi. Teatr organizuje też w ferie warsztaty z empatii. Wspólnie zastanowimy się, czy empatia powinna mieć granice? Dzieci spróbują znaleźć i określić, wykorzystując

w tym celu działania pedagogiczno-teatralne, pracę zciałemiglosem oraz zabawę w najprawdziwszym... Kosmosie.

Zapisy:
rezerwacje@teatrpinkio.pl
lub 42 636 66 90



poprowadzi pedagoga Łódzkiego Arlekin. Spacer rozpocznie się przed budynkiem, w którym obecnie mieści się Teatr Lalek Arlekin, a po drodze uczestnicy będą zaglądać w różne teatralne punkty Łodzi. Wyprawa zakończy się na Piotrkowskiej w miejscu, w którym była kiedyś pierwsza siedziba teatru.

Zapisy w siedzibie teatru,
tel. 695 087 008

Teatr Pinokio

Pinokio zaprasza na dwa premierowe spektakle. „Mój cień jest różowy” w reżyserii Bartosza Kurrowskiego. To poruszająca, choć nieoczywista historia o odwadze bycia sobą, a także o współodpowiedzialności, wspólnocie i współwzroście, które potrafią pokolorować największe lęki. Spektakl dopełniają dwa spotkania edukacyjne, na które trzeba wcześniej zarezerwować miejsca. Drugi spektakl nosi tytuł „Kwiat paproci” i jest to spektakl inspirowany staropolską legendą o nocy świę-

Ferie w Domu Literatury

Dom Literatury zaprasza licealistów na warsztaty literackie, które poprowadzi Maciej Robert. Warsztaty będą odbywać się we wtorki o godz. 14:00, czas trwania: 1,5 godz. W czwartek 17 lutego odbędzie się warsztat plastyczno-literacki o godz. 10:00, na który obowiązują zapisy.

Ferie w Muzeum Kinematografii

Muzeum zaprasza na „Filmowe ferie”, czyli warsztaty, seanse filmowe, spotkania online, specjalne oprowadzania po muzealnych wystawach dla dzieci.

W ofercie warsztatów znajdują się „Kostiumy filmowe”, „Oscar i inne nagrody filmowe” i „Cisza na plańcie!”. Muzeum zaprasza też najmłodszych na oprowadzanie po wystawach, rodzinne seanse filmowe oraz spotkania online z bohaterami filmów i komiksów, w tym

Batmanem i Supermanem.

Bilety można kupić online na stronie kinomuzeum.pl oraz w kasie muzeum.
Zapisy na spotkania online: edukacja@kinomuzeum.pl

Poleski Ośrodek Sztuki

Ośrodek Sztuki na Polesiu zaprasza na warsztaty „Energia-Ruch-Sztuka”. W ich programie znajdują się gry i zabawy zapoznawcze, warsztaty integracyjne, warsztaty muzyczne, warsztaty teatralno-aktorskie, akrobatyka/taniec, domowe laboratorium, warsztaty komputerowe z kompetencji medialnych oraz warsztaty sztuk plastyczno-wizualnych „Awangarda - zachwyty czy pogarda”.

Centrum Dialogu im. Marka Edelmana

Centrum Dialogu wraz z Fundacją Materia zapraszają dzieci w wieku 8-12 lat z rodzin białoruskich, polskich i ukraińskich do wzięcia udziału w półkoloniach integracyjnych „Razem w ruchu”. Odbędzie się one podczas ferii zimowych w dniach od 14 do 18 lutego w godz. 8:00-16:00 w budynku Centrum Dialogu w ramach programu Przestrzeń Sztuki. Biorąc udział w różnorodnych warsztatach, uczestnicy półkolonii przez cały tydzień będą wspólnie poznawać uniwersalny język, jakim jest ruch. Finałem pracy

warsztatowej będzie 20-minutowy spektakl dla rodzin dzieci uczestniczących w półkoloniach. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, ale jego doskonała znajomość nie jest wymagana od uczestników.

Muzeum Miasta Łodzi

Muzeum Miasta Łodzi zaprasza na „Feriowanie w Muzeum” - zajęcia



zaprojektowane specjalnie z myślą o najmłodszych łódzianach spędzających okres zimowych ferii w mieście. W tym roku w ofercie znajdują się zajęcia zarówno dla gości indywidualnych, jak i grup w dwóch ścieżkach - aktywnej i przytulnej. Wśród tych propozycji coś dla siebie znajdą zarówno fani energicznej i twórczej zabawy, jak i domatorzy - wielbiciele zimowego wyciszenia.

Aktywne ferie w Muzeum Sportu

Muzeum Sportu zaprasza na zajęcia dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy poznają idee oraz dyscypliny olimpijskie: gry zespołowe, szermierkę, szachy. A 16 i 23 lutego o godz. 11:30 muzealne ferie odwiedzą łódzcy zimowi olimpijczycy.

Centralne Muzeum Włókiennictwa

Muzeum zaprasza na rodzinne cykliczne

warsztaty, ale ma także nową ofertę, która łączy warsztaty tematyczne i wspólne zwiedzanie wystaw.

W programie ferii w muzeum znalazły się warsztaty: „Od włókna do tkaniny”, „Mam oko na detal”, „Historia jednego zdjęcia”, „Blask neonu”, „ZaLOGowani” oraz „Naturalnie, że z natury”.

Na warsztaty obowiązują zapisy pod numerem tel. 500 527 855 w godz. 8:00-16:00 (pn.-pt.).

Ośrodek Wyspa Kultury

Ośrodek Wyspa Kultury przygotował warsztaty twórcze dla dzieci „Podróż dookoła świata”.

Każdego dnia dzieci odwiedzą inny kontynent i odkryją jego tajemnice. Dowiedzą się także, czym jest teatrzyk kamishibai, poznają zapachy Japonii oraz polski folklor, wykonają afrykańskie totemy i indiańskie piurpusze. W programie m.in. warsztaty cyrkowe, kreatywne, teatralne, plastyczne i rekonstrukcyjne oraz sensoryczne.

Tematem przewodnim drugiego turnusu będzie kończąca się karnawał. W związku z tym zaplanowany jest wielki bal na zakończenie ferii, do którego uczestnicy będą się systematycznie przygotowywać - stworzą weneckie maski karnawałowe i rekwizyty niezbędne do strojów przebierańców, poznają ciekawostki dotyczące historii zapustów oraz zimowe zwyczaje w kulturze polskiej.

Więcej informacji:
tel. 501369349, e-mail: wyspaskultury@bok.lodz.pl

Szczegółowe info o ofercie na ferie:



HANDEL

ZIELONY RYNEK

Zakupy tutaj robią nie tylko staropolesianie, ale także mieszkańcy bardziej oddalonych osiedli, dla których plac Barlickiego znajduje się na trasie codziennych podróży. I tak już jest od 150 lat.

– Na Zielonym Rynku jestem co kilka dni, kupuję tu praktycznie wszystkie potrzebne w domu artykuły. Mam kilka ulubionych stoisk, staram się być też na bieżąco z ofertą innych, ale po owoce i warzywa zawsze chodzę w jedno tylko miejsce, do pani Iwony – mówi Jolanta Markowska, mieszkanka Starego Polesia, która już od 45 lat robi zakupy na placu Barlickiego.

To trochę dłużej niż swoje stoisko na Zielonym Rynku prowadzi Iwona Zbudnierek. Jej stragan wyróżnia się na tle konkurencji. Wszystkie proponowane artykuły są najwyższej klasy, świeże i zdrowe kupowane u miejscowych sąsiadów – rolników z powiatu skierniewickiego.

Pani Iwona sprzedaje owoce i warzywa od lat 90. ubiegłego wieku, a praca daje jej dużo satysfakcji. Jej dzień rozpoczyna się o godz. 5:00, a kończy dopiero po odwiedzinach ostatniego klienta. Swoje stoisko zamyka najwcześniej o godz. 18:00.

Zielony Rynek od XIX wieku

Handlowa historia Zielonego Rynku zaczyna się około 150 lat temu. W XIX wieku Łódź

rozwickała się bardzo dynamicznie, z niewielkiej, liczącej niecały 1000 mieszkańców osady w 1815 roku, przeistoczyła się do 1915 roku w wielkie miasto zamieszkiwane przez 600 tysięcy osób.

Rozwojowi gospodarczemu i społecznemu Łodzi towarzyszył oczywiście przestrzenny. W drugiej połowie XIX wieku miasto zaczęło się rozrastać na zachód od Nowego Miasta – tak powstała dzielnica Wiązowa, czyli współczesne Stare Polesie.

W pierwszym etapie urbanizacji Wiązowej wytyczono nawiązujące do prostopadłych kwartałów Nowego Miasta ulice: kontynuację Południowej, czyli w s p ó ł - c z e s n ą Próchnika, Cegielnianą – Więckowskiego, Dzielnią – Zieloną, Przejazd – Struga, Długą – Gdańską, Pańską – Żeromskiego i Lipową.

W środku tego obszaru wytyczono oczywiście rynek, ówczesnie nazwany Wiązowym.

Sercem Starego Polesia



Do pierwszych lat XXI wieku Zielony Rynek był ciągle placem, otwartą przestrzenią. Już tylko na archiwalnych zdjęciach możemy zobaczyć fontannę, która tam kiedyś stała, ale wielu z nas z pewnością pamięta krańcówkę autobusową, która także się tu mieściła.

Zakupy pod dachem

Ostatnie 20 lat to inwestycje kupców w budowę hal targowych, gdzie pod dachem i w ogrzewanych pomieszczeniach można kupić na Zielonym Rynku praktycznie wszystkie artykuły, jakie potrzebujemy na co dzień do domu.

I tak na samej płycie placu Barlickiego mamy dwie hale. Pierwsza znajduje się bliżej ulicy Zielonej

W 1873 roku rynek pierwszy raz zmienił nazwę, na Zielony. W czasie obu wojen przemianowano go na niemiecki Gruener Ring, w 1934 roku za patrona dostał Ignacego Boernerę, a w 1945 nazwano go placem Roberta Barlickiego. Niezależnie od czasów i nadanej mu nazwy, plac zawsze pełnił funkcję rynku. Początkowo we wtorki i piątki, a z czasem już codziennie.



Zielony Rynek zawsze był pełen ludzi

i bezpośrednio sąsiaduje ze stoiskami kwaciarni. Druga hala znajduje się bezpośrednio za nią, a na niewielkim placu pomiędzy nimi można kupić ubrania, artykuły gospodarstwa domowego, a w okresie świątecznym również choinki.

W pierwszej z hal dominują świeże owoce i warzywa oraz artykuły gospodarstwa domowego i tekstylia. W drugiej hali kupimy artykuły spożywcze, a także zoologiczne i obuwnicze.

Świeże i zdrowe

To właśnie tutaj spotkamy Kubę Stelmacha na stoisku firmy „Bartek” z szerokim asortymentem świeżych i smacznych ryb morskich i słodkowodnych. Są one kupowane tylko ze zrównoważonych połowów, które nie szkodzą ekosystemom. Stoisko to jest przykładem, jak na małej powierzchni zgromadzić przeszło 200 pozycji asortymentu. W ofercie znajdują się ryby świeże, mrożone i wędzone z własnej wędzarni, a także sałatki, pasty i wiele innych.

Do stoiska firmy „Bartek” regularnie ustawia się kolejka stałych klientów, nie tylko w okolicach piątku. Ryby są źródłem kwasów

omega-3 oraz witamin A, D, E i K. Zaleca się ich jedzenie częściej niż raz w tygodniu. Już nie na samym placu Barlickiego, ale tuż przy nim znajduje się trzecia hala targowa, zwana Małą. Tutaj znajdziemy artykuły mięsne, zarówno świeże elementy tuszy, jak i wędliny, paszety oraz inne przetwory. W małej hali kupimy także pieczywo, prąse, a także wypieki i artykuły cukiernicze.

Zielony Rynek to miejsce codziennych zakupów nie tylko mieszkańców Starego Polesia, ale także innych osiedli, ponieważ wokół placu kursuje sporo linii autobusowych i tramwajowych, przy czym te drugie są tymczasowo zawieszane z uwagi na budowę nowej stacji kolejowej Łódź Śródmieście.

– Mieszkam na Teofilowie, a pracuję w centrum. Zakupy robię na Zielonym Rynku, bo mam tu przystanek linii 83. Kupuję nie tylko produkty na obiad i inne posiłki, ale wpadam także po mniejsze przekąski, głównie świeże owoce i bakalie, które można kupować na wagę – mówi Marek Niemirski, mieszkaniec jednego z bloków przy ul. Rojnej. rd

Iwona Zbudnierek handluje na Zielonym Rynku od lat 90.

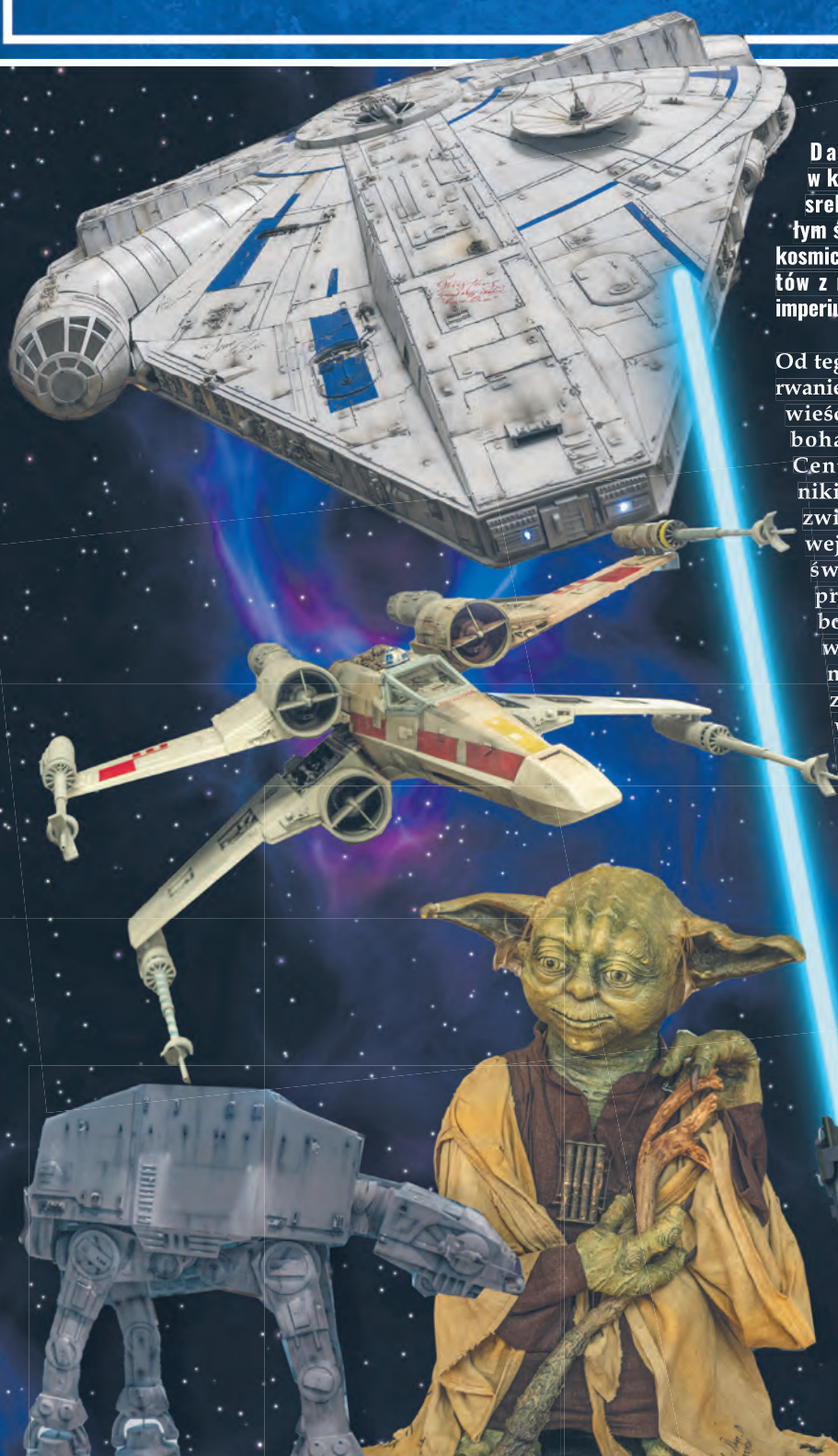
GWIEZDNE HISTORIE

Wystawa z odległej galaktyki



12.02 - 27.02

Zapraszamy do Centrum Nauki i Techniki
w EC1 Łódź, ul. Targowa 1/3



Dawno, dawno temu, w końcu lat 70. XX w. przez srebrne ekrany kin na całym świecie przebiegły opisy kosmicznych zmagañ rebeliantów z mrocznym i potężnym imperium...

Od tego momentu nieprzerwanie fascynuje nas ta opowieść i losy jej kolejnych bohaterów i bohaterek. Centrum Nauki i Techniki EC1 chce umożliwić zwiedzającym szansę na wejście w ten niezwykły świat. Dzięki współpracy z grupą fanów, bodaj najsłynniejszego w świecie kosmicznego uniwersum, zapraszamy Was na wystawę „Gwiezdne Historie”. Wśród wielu modeli umieszczonych w zjawiskowych przestrzeniach Centrum Nauki i Techniki EC1 na pewno rozpoznacie postacie, pojazdy, kultowe statki kosmiczne i roboty...

Prezentowane na wystawie prace wymagały pomysowości, rozwiązywania zaskakujących problemów i trudności, niekiedy poświęcenia mnóstwa czasu: na przykład model Sokoła Mil-

lenium autorstwa Bernarda Szukiela powstawał aż 4 lata! Do ich tworzenia wykorzystano zużyte elementy drukarek i urządzeń biurowych. Twórcy ekspozycji udowadniają zatem, jak inspirujące są historie, które, jak wspomniano, pierwszy raz pojawiły się na kinowych ekranach jeszcze w latach 70. XX wieku!

Składające się na wystawę „Gwiezdne Historie” modele pojawią się w przestrzeni wystaw stałych CNiT EC1. Industrialny charakter dodatkowo podkreśli urok i styl prezentowanych prac. Jesteśmy pewni, że efekt przemówi do wyobraźni zwiedzających.

Jestem przekonany, że wystawa przyciągnie uwagę zwiedzających, co oczywiście wykorzystamy do zainteresowania ich całą ofertą Centrum Nauki i Techniki EC1. - mówi Michał Kędzierski z Działu Doświadczenia Klienta CNiT EC1 - Obiekty zostały umieszczone w taki sposób, aby zmotywować nasze goście i gości do odwiedzin wielu części naszej stałej ekspozycji. Zaplanowaliśmy również prostą grę, której zadania ułożone są w ciekawą fabułę. Nauka przez zabawę w uniwersum „Gwiezdných Historii” to naszym zdaniem świetny pomysł na ferie!

Obok wspomnianej gry organizatorzy zaplanowali towarzyszące atrakcje. Wśród nich warto wymienić:

■ **Spotkanie z autorem książki „Wojna gwiazd. Opowieść o genezie polskiego fandomu Gwiezdných wojen”, panem Jakubem Turkiewiczem (19.02.2022, godz. 16:30).** Porozmawiamy o tym, jak „Gwiezdne wojny” zawaładnęły wyobraźnię mieszkańców i mieszkańców PRL, jakie gadżety były w zasięgu polskich fanów w latach 80. XX w. i dlaczego koszmarnie brzydkie figurki z tamtych lat kosztują dziś małą fortunę.

■ **Tematyczne seanse w Kinie Sferycznym CNiT EC1** - weekendowy repertuar został w tym wypadku dostosowany do aury i tematyki „Gwiezdných Historii”. Zapraszamy na pokazy:

- „Astronauta”
- „Jesteśmy kosmitami”
- „Kosmiczny paszport”

INFO

Pełny repertuar znajduje się na stronie:
bilety.ec1lodz.pl

UWAGA: ze względu na sytuację epidemiczną program wydarzeń może ulec zmianie.

SUDOKU ŁATWE

		7				8	5	1
		6			3	9		
			8	5			6	
9					6	5	8	
	5	4	7					3
	7			1	9			
			3	5		4		
1	4	8				7		

SUDOKU ŚREDNIE

		2		3		6		
	1	7			9		2	
4							7	8
	7			4				
9			1		7			5
				2			9	
8	3							7
	5		6				2	4
		1		7		9		

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



HOROSKOP TYGODNIOWY

Koziorożec (22.12-19.01)

Wszystkie negatywne sygnały i wiadomości, jakie otrzymałeś w poprzednich dniach, zostaną wygaszone lub znajdą swoje rozwiązanie. Nie poddawaj się więc, tylko spokojnie czekaj na rozwój wypadków. Koniunkcja Wenus i Marsa w Twoim znaku (16 lutego) zaowocuje przyjemnym momentem w związku. Sprawy zdrowotne zaczynają się prostować.

Wodnik (20.01-18.02)

Powodzenie w miłości, pracy i finansach – tak zapowiada się ten tydzień. Jeśli byłeś zaangażowany w jakąś kłótnię czy spór, możesz liczyć na szybkie i pozytywne rozwiązanie. Jeśli od czasu do czasu lubisz spróbować swojego szczęścia na loterii, to odpowiedni moment. Czas lepszej energetyki wewnętrznej wykorzystaj też, by nabrać sił przed kolejnymi wyzwaniami.

Ryby (19.02-20.03)

Na horyzoncie pojawią się problemy, a Twoje samopoczucie może na chwilę zanurkować. Jeśli bez powodu poczujesz się poirytowany, nie pozwól, by ta emocja przeniosła się na Twoje zachowanie. W miłości zdecydowanie lepszy czas – poczujesz nagły przyływ uczuć, a osoby samotne nabiorą przekonania, że nie wszystko jeszcze stracone.

Baran (21.03-19.04)

Gwiazdy będą sprzyjać sukcesom w sferze zawodowej. Może to czas, by pomyśleć o zmianie stanowiska bądź poprosić o podwyżkę? Jeśli dotąd bałeś się jakiegoś nowego wyzwania, to też moment, by odrzucić obawy. W miłości pojawią się niespodziewane okoliczności i szanse na coś poważniejszego.

Byk (20.04-20.05)

Dbaj o swój związek i nie pozwól, by nieporozumienia stanęły Ci na przeszkodzie do wspólnego szczęścia. Pamiętaj, że sporne kwestie najlepiej wyjaśniać na bieżąco i w pełni szczerze. W pracy moment zaciekawienia możliwościami, jakie przyniesie Ci życie zawodowe. Myśląc o sprawach sercowych, pomyśl także o samym sercu – to dobra pora na badania kontrolne.

Bliźnięta (21.05-20.06)

Możesz oczekiwać niespodziewanej, ale bardzo pozytywnej wiadomości. Zostaniesz totalnie zaskoczony – może chodzić nie tylko o Twoje dotychczasowe życie, ale także o... osobę, która po cichu do Ciebie wdycha. Możliwe, że właśnie teraz zaczniesz to robić nieco głośniej. Zachowaj zimną krew, ale dopuść do siebie także emocje.

Rak (21.06-22.07)

Pod koniec tygodnia wzrośnie zainteresowanie Twoją osobą – to, co z tym zrobisz, zależy już tylko od Ciebie. Uważaj jednak: może się zdarzyć, że bliski Ci człowiek nagle zrobi coś, czego się kompletnie nie spodziewasz i nie będzie to po Twojej myśli. Nie oceniaj czasu na wizytę w kwaciarni.

Lew (23.07-22.08)

Przed Tobą tydzień dobrego samopoczucia – zaczniesz odczuwać większą przyjemność z życia nawet w sferach, które do tej pory uważałeś za niezbyt przyjemne. To dobry moment, żeby spróbować dogadać się z tymi, z którymi do tej pory nie było Ci po drodze. Pamiętaj jednak, że Twoje potrzeby w relacjach także się liczą.

Panna (23.08-22.09)

Jeżeli zmagasz się z jakimiś problemami, po prostu zacisnij zęby i dalej rób swoje. To taktyka, która powinna przynieść pozytywny skutek. Czeka Cię miłe spotkanie, które poprawi Twój humor. Nie przejmuj się wahaniem czy wręcz spadkami nastroju – wszystko to minie, nawet jeśli trzeba będzie chwilę poczekać.

Waga (23.09-22.10)

Jeśli lubisz wyzwania i nowości, ten tydzień zdecydowanie będzie przebiegał po Twojej myśli. Ale pamiętaj, że wyzwania wymagają od nas podjęcia pewnego ryzyka. Czy jesteś na nie gotowy? Dobrze przemyśl swoje decyzje, ale też nie opieraj się zbyt długo możliwościom. Korzystaj z dobrego samopoczucia.

Skorpion (23.10-22.11)

W pracy lub w ramach Twojego hobby nastąpi duże przyspieszenie – wpadniesz w wir, z jakiego trudno będzie Cię wyrwać, choć Twoi bliscy będą na pewno próbować. Zapewnij ich, że brak czasu jest tylko przejściowy i sytuacja wkrótce wróci do normy. Korzystaj z nadarżających się teraz okazji, czas na odpoczynek jeszcze nadejdzie.

Strzelec (23.11-21.12)

Będziesz zaskoczony tym, jak bardzo wzrośnie Twoja chęć do pracy. To dobry moment, żeby zrobić wrażenie na szefie, ale też świetna okazja, by spróbować doszkolić się w mniej znanej Ci sferze. Twoja energetyka miłosa tak mocno podskoczy, że Twoja druga połowa lub obiekt westchnień mogą być tym skonfundowani.



PRZEGRALI

Co by było, gdyby...? To intrygujące pytanie, które od lat napędza wyobraźnię nie tylko pisarzy oraz filmowców zafascynowanych fantastyką naukową, zajmującą się m.in. historią alternatywną. Na świecie nie ma chyba człowieka, który choć raz nie zastanawiałby się nad tym, jak wyglądałoby jego życie, gdyby pewne wydarzenia z przeszłości potoczyły się w odmienny sposób? Takie rozważania można snuć na każdy temat, również sportowy.

Bardzo szybko okazało się, że jałtańska konferencja z lutego 1945 miała wpływ nie tylko na polityczny podział Europy, ale również na losy wielu klubów sportowych. Jednym z nich była łódzka WiMa, czyli Klub Sportowy Widzewskiej Manufaktury. We wrześniu 1939 była to jedna z najprężniej działających organizacji sportowych w naszym mieście. Klub mógł się wówczas poszczycić zarówno znakomitą infrastrukturą, jak i sukcesami zawodników zrzeszonych w szesnastu sekcjach sportowych. Łącznie trenowało w nich ponad 200 sportowców.

I choć po zakończeniu działań wojennych WiMa się reaktywowała, to jałtański wyrok już nad nią wisiał. Po zmianie ustroju nowe władze państwa polskiego niechętnie spoglądały na tzw. burżuazyjne organizacje, do których zaliczono klub z ulicy Rokicińskiej (obecnie al. Piłsudskiego). Efekt takiej klasyfikacji był łatwy do przewidzenia. W roku 1949 WiMa zniknęła ze sportowej mapy Łodzi.

Początki z dużym rozmachem

Znalazła się na niej przeszło dwie dekady wcześniej, pod

koniec roku 1928. Spotkanie założycielskie odbyło się 28 listopada, a już 4 grudnia klub miał zatwierdzony statut i kilka sekcji zgłoszonych do okręgowych związków sportowych. Wkrótce doczekał się też własnej bazy, pod którą teren przekazała Widzewska

Z SYSTEMEM

Manufaktura. Na działce przy Rokicińskiej 82 powstało nie tylko boisko piłkarskie z otaczającą go bieżnią lekkoatletyczną, ale też boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę, skocznie lekkoatletyczne oraz strzelnica

Wielkie sukcesy i likwidacja

małokalibrowa. Dwa lata przed wybuchem II wojny światowej postawiono natomiast drewnianą halę, która była wcześniej jednym z pawilonów Wystawy Rzemieślniczej. Patronacki zakład KS WiMa kupił ten budynek dla swojego klubu i przerobił na salę sportową o wymiarach 40 x 22 m. Jeszcze po wojnie był to największy tego typu obiekt sportowy w Łodzi i korzystało z niego wiele klubów. Swoje piętno WiMa odcisnęła również na Stawach Stefańskiego w Rudzie Pabianickiej, gdzie niemal w tym samym czasie co halę przy Rokicińskiej postawiono przystań dla sekcji kajakowej. Te inwestycje sprawiły, że pod koniec lat 30. minionego stulecia KS Widzewska Manufaktura miał do swojej dyspozycji jeden z największych i najnowocześniejszych kompleksów sportowych w Łodzi.

Klub mógł się również poszczycić znakomitymi wynikami swoich zawodników, którzy systematycznie pieli się górę łódzkiej i krajowej hierarchii. W roku 1937 jednym z reprezentantów Polski podczas bokserskiego meczu z Niemcami był Jerzy Olejnik. Zapaśnicy Erwin Hinc i Bruno Cymer znaleźli się natomiast w polskiej kadrze przygotowującej się do udziału w odwołanych ostatecznie Letnich Igrzyskach Olimpijskich 1940 r. Tenisowa drużyna KS WiMa mogła się pochwalić mistrzostwem Łodzi, piłkarze występowali w klasie A ŁOZPN, a liczące się wyniki osiągał też m.in. lekkoatleci i kolarze. Niestety, wybuch wojny przerwał dynamiczny rozwój klubu, a niemal sześć lat później Józef Stalin, Winston Churchill i Franklin Delano Roosevelt podjęli w Jałcie decyzje, które w ostatecznym rozrachunku legły u podstaw upadku Klubu Sportowego Widzewska Manufaktura.

W swoich latach świetności KS WiMa posiadał kilkanaście sekcji!

W ostatnią niedzielę lutego zespół Master Pharm Rugby Łódź wznowi ekstrakligową rywalizację. Pierwszy w tym roku mecz o punkty podopieczni Przemysław Szyburskiego rozegrają w Sopocie, gdzie w zaległym starciu drugiej kolejki zmierzą się z Ogniwem. Tydzień później mają się natomiast odbyć spotkania szóstej serii, która również nie odbyła się w zaplanowanym wcześniej terminie.

SEZON, KTÓRY TRZEBA PRZETRWAĆ



gorii młodzik wzięliśmy udział w jednym turnieju wliczonym do rozliczeń szkolenia młodzieży i w jednym turnieju siódmkowym, niezaliczonym do tego rankingu. Trzeba jednak pamiętać, że z powodów pandemicznych nie doszedł do skutku turniej w Siedlcach, a nasze zgłoszenie do organizowanego przez KS Budowlani turnieju w Łodzi zostało odrzucone – wyjaśniał prezes wicemistrzów kraju Krzysztof Serafin.

Grający trener

Zdanie klubu nie miało jednak żadnego wpływu na decyzję podejmowaną przez PZR. Kara została utrzymana przez Komisję Odwoławczą i do rundy jesiennej łodzianie przystąpili w okrojonym

składzie. Srebrni medaliści z poprzedniego sezonu nowe rozgrywki rozpoczęli, mając zaledwie trzech graczy rezerwowych. Jednym z nich był... trener Szyburski. W podobnej sytuacji znalazły się również warszawska Skra i Posenia.

Walka o transfery

Ukarane trio miało jednak nadzieję, że przed wiosenną częścią sezonu ich sytuacja kadrowa się poprawi. Podstawą do optymizmu była uchwała podjęta 29 września 2021 przez Walne Zgromadzenie Delegatów. Dotyczyła ona zmiany przepisów PZR oraz zniesienia zakazów transferowych. Radość z tej decyzji nie trwała jednak zbyt długo. W styczniu 2022 r. uchwała została uchylona przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, więc kary zostały utrzymane. W tej sytuacji Skra zdecydowała się skierować sprawę do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu, działającego przy Polskim Komitecie Olimpijskim. To najwyższa sportowa instancja odwoławcza w Polsce.

Przygotowania mimo problemów

Czekając na wyrok Trybunału, łodzianie przygotowują się do drugiej części rozgrywek. W siedmiu jesiennych meczach zdobyli 19 pkt. i z takim dorobkiem w tabeli Ekstraligi zajmują szóste miejsce. I trzeba otwarcie powiedzieć, że jeśli zakaz transferowy zostanie utrzymany, to trudno będzie poprawić tę lokatę. Aktualnie gotowych do gry jest bowiem tylko 17 zawodników. W odwodzie pozostaje szkoleniowiec zespołu i nadzieja, że po problemach zdrowotnych do optymalnej dyspozycji szybko wróci Mateusz Matyjak i Krzysztof Justyński. Obaj zadeklarowali chęć gry, a pierwszy z nich podjął już normalne treningi. Na powrót Justyńskiego trzeba natomiast jeszcze trochę poczekać.

Wiosenny rozkład gier

Do ekstrakligowej wiosny ekipa Master Pharm przygotowuje się w Łodzi, trenując na obiektach VeraSport przy ulicy Siewnej oraz MOSiR Łodzianka przy Malachowskiego. Wiosną w roli gospodarza łodzianie podejmą: Pogoń Siedlce (5 lub 6 marca), Ogniwko (2/3 kwietnia), Skrę (7/8 maja), Lechię Gdańsk (28/29 maja) i Budowlanych Lublin (11/12 czerwca). Trzy z tych spotkań zostaną rozegrane na stadionie miejskim przy al. Piłsudskiego 138, a dwa na Łodziance. MD

Dopiero po tych meczach formalnie zostanie zakończona pierwsza runda rozgrywek. Dla zespołu prowadzonego przez Szyburskiego był to bardzo ciężki okres. Wszystko przez zakaz transferowy. 23 lipca ubiegłego roku Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby nałożyła na klub z Łodzi sankcje: karę finansową oraz zakaz pozyskiwania wszelkich zawodników w sezonie 2021/2022.

Problemy formalne

Zdaniem związkowej centrali łodzianie nie wywiązali się z obowiązku szkolenia młodzieży. – Trudno się zgodzić z tak bolesną dla nas decyzją, gdyż posiadamy grupy młodzieżowe. Jest to udokumentowane również w orzeczeniu KGiD. W kategorii kadet wystartowaliśmy w wymaganej liczbie turniejów, natomiast w kate-



Rugbyści mimo problemów pokazują wielką wolę walki

ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

8°C



Imieniny obchodzą:
Walenty, Liliana,
Abraham, Adolf,
Auksenty, Cyryl

14.02

WTOREK

8°C



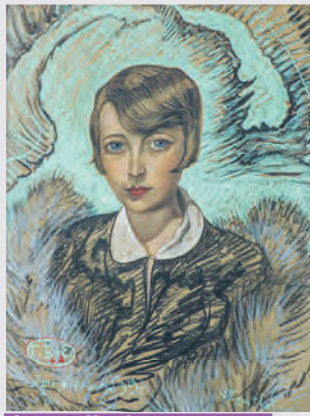
Imieniny obchodzą:
Jowita, Alicja,
Faust, Faustyna,
Henryk, Klaudiusz

15.02

Rodzinne miasto

To piękna Stefania Marchew, córka kupca z Tomaszowa Mazowieckiego, rówieśniczka Juliana. Poznali się w Łodzi, na ulicy Piotrkowskiej w 1912 r. Dla poety była to miłość od pierwszego wejrzenia, uczucie silne i namiętne, choć ślub wzięli w łódzkiej synagodze przy al. Kościuszki dopiero 7 lat później. Potem było wspólne życie w Warszawie, podczas wojennej emigracji i powrót do kraju. Stefania była z nim przez cały czas, choć historia tego związku nie jest pozbawiona rozterek i skomplikowanych relacji psychologicznych.

Niektóre z nich odsłania tomik Tuwima pt. „Moja miłość”, w którym oprócz wierszy publikowane



Stefania Marchew na portrecie autorstwa Witkacego

Ławeczka Tuwima

są również listy Juliana do Stefanii, a w jednym z nich poeta pisał tak:

„Czym ja byłbym bez Ciebie?
Od dziesięciu lat mam jedno za-
jęcie: staram się (mówiąc dość
plytko) podobać się Tobie. Dlatego
się uczyłem, dlatego czytałem,
dlatego rozdmuchiwałem w sobie
iskierkę poetycką, dlatego dbałem
w sobie dobro – i wszystko w ogóle
dlatego. Dla Ciebie.”

Stefania zmarła 12 marca 1991 r., przeżywszy Juliana o prawie 40 lat i spoczęła obok męża na warszawskich Powązkach. agr

Ukochana żona

ŁODZIANIZMY

GALANTA i GALANTY

To bardzo łódzkie i nadal popularne w naszym mieście przysłowia, określające coś dużego, dobrego albo ładnego. Galante może być prawie wszystko, ale najlepiej chyba oddaje swój sens, kiedy odnosi się do osób, np. że „dziewczyna na galantą pannę wyrosła” albo że „galanty facet z tego sąsiada”. Terminy te brzmią dość przaśnie, ale wywodzą się od niemieckiego „galant”, czyli uprzejmie i dworsko.

W Walentynki można zatem po łódzku życzyć wszystkim, niezależnie od wieku, aby galante dziewczyny i panie oraz galante chłopaki i panowie podobierali

się, jak trzeba, pokochali, cieszyli życiem i wtedy może być naprawdę galancie!

A co do miłosnych wyborów, to przychodzi na myśl platoński mit o dwóch połówkach jabłka, które do siebie idealnie pasują, choć w Łodzi funkcjonowało dawniej może mniej filozoficzne porzekadło: „Dobrali się jak grzyby na jarmarku”.

Też galancie... agr



ŁÓDZKIE GAWĘDY

SENTYMENT DO ZIEMI

Podstawowym źródłem utrzymania mieszczan łódzkich było przez kilka stuleci głównie rolnictwo, a miasteczko było dobrze uposażone w ziemię. Oprócz 28 łanów (około 475 ha), które otrzymała przy lokacji, do gruntów ornych zaliczano jeszcze 28 ról zwanych folwarkami, 81,5 przymiarków oraz 45 ogrodów. Cały orny areał, jakim dysponowali mieszczanie łódzcy, wynosił zatem w XVIII wieku ok. 800–900 ha. Nie był on w całości uprawiany, gdyż znaczna część ziemi leżała odłogiem lub porastała krzakami i lasem, a w okresie wojennych zniszczeń powierzchnia odłogów zwykle się zwiększała.

Trudno ustalić, jakie były przeciętne rozmiary rolnego gospodarstwa mieszczkańskiego. Raczej przeważały gospodarstwa od 5 do 15 ha, a najwięcej było chyba półłanowych, tzn. liczących 8–9 ha,

a z ogrodami 10 ha. Zdarzały się zapewne gospodarstwa bardzo małe, a niektórzy mieszczanie, zajmujący się np. rzemiosłem lub handlem, mieli może jedynie niewielki ogród przy domu. Orna ziemia miejska nie stanowiła zwartej obszar, rozciągała się głównie na zachód i południe od miasta. Zwolnieni z odrabiania pańszczyzny mieszczanie mogli jednak prowadzić gospodarstwo w sposób bardziej intensywny niż chłopcy i prawdopodobnie plony z ich pól były wyższe niż w folwarkach lub w gospodarstwach włościańskich. Podobnie ogrodnictwo i sadownictwo w Łodzi stało na wyższym poziomie niż u okolicznych chłopów, choć ogólnie grunty łódzkie nie były zbyt urodzajne z uwagi na słabe raczej gleby. Ale przez 400 lat rolnicy z miasta Łodzi jakoś sobie radzili... agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Nieistniejący już mural „Dementia” przy Kilińskiego 75 autorstwa artysty z Nowego Jorku o ps. Gaia

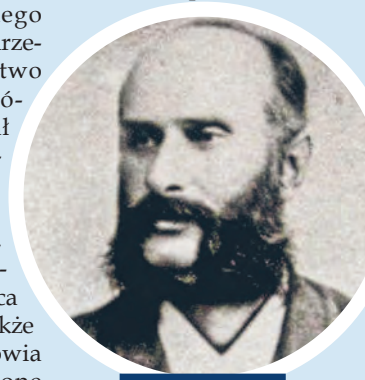
KARTKA Z KALENDARZA

14 lutego 1850 roku urodził się w Lublinie Karol Jonscher – zasłużony dla Łodzi lekarz i społecznik. Po ukończeniu lubelskiego gimnazjum studiował na Wydziale Medycznym Szkoły Głównej, a później na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Po ukończeniu studiów i praktyce w Wiedniu w 1873 r. przybył do Łodzi. Od początku swojej pracy włączył się w działania prowadzące do poprawy warunków sanitarnych i zdrowotnych w dyna-

LEKARZ Z SERCEM

micznie rozwijającym się mieście. Był współorganizatorem Obywatelskiego Komitetu Pomocy Biednym, przekształconego później w Łódzkie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności, którego prezesem został w 1905 r. Działał również w utworzonym w 1886 r. Towarzystwie Lekarskim Łódzkim, któremu przewodniczył od 1897 r. do końca życia. Współtworzył także Towarzystwo Pogotowia Ratunkowego założone

w 1899 r. oraz oddział Łódzkiego Towarzystwa Higienicznego „Kropla Mleka”. Opieką lekarską



Karol Jonscher

otaczał robotników łódzkich. To on, jako domowy lekarz Karola Scheiblera poddał pomysł budowy przyfabrycznego szpitala, który wybudowano go w latach 1882–1884 (obecnie szpital im. dr. K. Jonschera). Był także współorganizatorem w 1902 r. szpitala dla psychicznie chorych „Kochanówka” oraz w 1905 r. szpitala dla dzieci Anny Marii (obecnie szpital im. J. Korczaka). Zmarł 14 V 1907 r. w Łodzi i został pochowany na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. agr